

Holendrzy stawiają na broń dalekiego zasięgu

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna #Strategia i polityka #Wojska lądowe 4 kwietnia 2023

Sekretarz stanu w ministerstwie obrony Holandii w piśmie do Tweede Kamer (izby niższej parlamentu) poinformował o planowanych zakupach systemów rakietowych dalekiego zasięgu, które pozwolą zbudować nowe zdolności sił zbrojnych. Mowa o artyleryjskich zestawach rakietowych PULS, pociskach manewrujących Tomahawk i JASSM-ER.



Wybrane przez Holendrów pociski JASSM-ER mają wejść do uzbrojenia samolotów F-35A / Ilustracja: Lockheed Martin

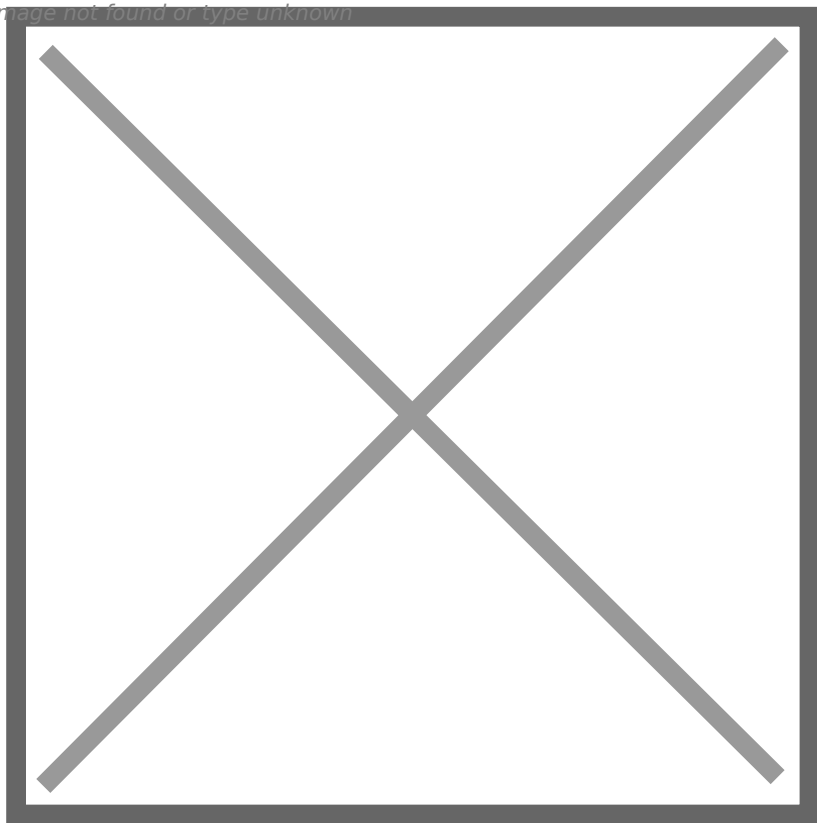
Obecne zdolności holenderskich sił zbrojnych do rażenia celów lądowych ograniczają się do 50 km, czyli do donośności armatohaubic samobieżnych PzH 2000 kal. 155 mm. Po wycofaniu ze służby 23 systemów M270 MLRS (sprzedanych Finlandii) i wobec braku lotniczego uzbrojenia tej klasy Holendrzy cierpią więc na brak zdolności do rażenia przeciwnika spoza zasięgu jego systemów uzbrojenia.

Odpowiedzią na to ma być zakup izraelskich zestawów PULS, które znajdą zastosowanie we wsparciu ogniowym na lądzie. Ich dostaw należałoby się spodziewać jeszcze w tym roku. Nowy system ma mieć większą donośność, przenosić większy ładunek i osiągać cel szybciej niż dotychczas.

Według przeprowadzonej fazy oceny tylko 2 zestawy miały spełniać holenderskie wymagania: PULS i M142 HIMARS. Wybór padł jednak na propozycję izraelską. PULS może bowiem przenosić większy zapas amunicji, ich cena jest niższa, co pozwala zakupić więcej pocisków w zakładanym budżecie, a także są dostępne wcześniej. Istotną zaletą jest też kompatybilność z amunicją produkowaną w Europie. Ponadto zakup tego zestawu daje pole do współpracy międzynarodowej. PULS został już zamówiony przez Danię. Zainteresowanie nim wyraził także Niemcy.

Image not found or type unknown

Zestawy PULS pozwolą odbudować holenderską artylerię rakietową po wycofaniu w 2004 wyrzutni M270 MLRS / Ilustracja: Elbit Systems



Holendrzy wybrali też nowe uzbrojenie dla okrętów nawodnych – fregat typu *De Zeven Provinciën* i przyszłych okrętów podwodnych. Mają być nimi pociski manewrujące Tomahawk. Dzięki zasięgowi ponad 1000 km mogą po zaprogramowanej trasie osiągnąć cel pozwalając na rażenie dalekiego zaplecza przeciwnika. W tej kwestii współpraca będzie mogła zostać nawiązana z innymi użytkownikami Tomahawków – US Navy i Royal Navy.

W przypadku pocisków JASSM-ER mają one trafić do uzbrojenia samolotów wielozadaniowych F-35A. Broń tego typu umożliwi rażenie celów w odległości do ok. 1000 km. Do tej pory w Europie pociski tej rodziny zamówiła Polska, Finlandia i Niemcy, a poza naszym kontynentem USA i Australia ([Holandia może kupić HIMARS](#), 2023-02-19, [Holendrzy zainwestują w uzbrojenie rakietowe](#), 2022-10-21).

Powiązane wiadomości

[Holendrzy stawiają na broń dalekiego zasięgu \(2023-04-04\)](#)

[Holandia może kupić HIMARS \(2023-02-19\)](#)

[Centrum szkolenia HIMARS w Europie \(2023-02-16\)](#)

[Zielone światło na 486 HIMARS dla Polski \(2023-02-08\)](#)

[Holendrzy zainwestują w uzbrojenie rakietowe \(2022-10-21\)](#)

[Holandia uzupełni zapasy amunicji \(2022-04-30\)](#)

[Więcej 155-mm artylerii dla Ukrainy \(2022-04-23\)](#)

[AMRAAM dla ukraińskich NASAMS \(2022-10-14\)](#)

[Shahedy-136 uderzyły w Kijów \(2022-10-12\)](#)

[Kolejne rakietowe zestawy OPL docierają na Ukrainę \(2022-10-13\)](#)